

Buksiński, Roman

"Ze studiów nad senatem rzymskim w okresie schyłku republiki", Leon Tadeusz Błaszczyk, Łódź 1965 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 60/1, 186-189

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Władysław Semkowicz, w roku 1948 wyszedł w III wydaniu skrypt A. Giey-
sztorą opracowany przy współudziale St. Herbsta, zawierający wiele mate-
riału przydatnego również dla historyka czasów nowożytnych, w roku 1957 „Nauki
pomocnicze historii wraz z archiwistyką” wydali Pańkówna i Perzanow-
ski. Ta ostatnia pozycja skromniejsza objętościowo i o mniejszym zakresie nie
przerwała mocnym głosem ciszy panującej w państwie encyklopedii nauk pomoc-
niczych. Autor książki tu omawianej wszedł więc na ścieżkę w istocie zarastającą
od lat dwudziestu, nie przeto dziwnego, że spełnienie zamierzonego celu napoty-
kało większe przeszkody niż zazwyczaj.

Warto to zauważyć nie dlatego, aby upraszać o łagodność w ocenie, lecz po to
aby podkreślić, że mimo tych trudności ukazała się książka o takich walorach.
Niektóre z nich wyliczono obok wątpliwości. Tu dodać trzeba dalsze. Zgodnie z za-
miarem służenia pomocą studiującym eksternistycznie autor uwzględnił interes te-
go czytelnika i przez to, że podał sporo wiadomości przydatnych dla historyka-re-
gionalisty. Właśnie regionaliści często trafiają się wśród eksternów.

Choć techniki małej poligrafii dość często jeszcze dają u nas niezadowalające
wyniki, autor zdołał w swym skrypcie zamieścić i ilustracje paleograficzne, i wy-
kresy w rozdziałach o statystyce i demografii, i schematy klasyfikujące kancela-
rie, i nawet podobizny herbów. W niektórych przypadkach nie tylko ułatwiają one
zrozumienie tekstu, ale wnoszą samoistny pożyteczny materiał.

Choć skrypt dotyczy wielu dyscyplin, niekiedy dość autonomicznych, autor
ustrzegł się szczęśliwie nadmiernej przewagi którejkolwiek z nich i utrzymał roz-
działy w wielkościach dość harmonijnych. Ułatwił w ten sposób nie tylko korzy-
stanie ze skryptu, ale i wyrobienie poglądu na budowę nauk pomocniczych.

Wykład prowadzony jest przystępnie, chyba trafi do przekonania studentowi,
może tylko niekiedy, jak na owej stronie 13, przydałaby się nieco większa klarow-
ność stylu.

Normalną drogą doskonalenia pomocy tego rodzaju są kolejne poprawiane wy-
dania. Ponieważ pierwsze wydanie pracy Szymańskiego — jak słyhać — przyjęte
zostało wśród zainteresowanych przychylnie, spodziewać się należy, że nie ominą
autora trudy wydań następnych. Jak się zdaje otrzymaliśmy książkę, która uła-
twiać będzie wykładowcom wykłady, a studentom naukę.

Ireneusz Ihnatowicz

Leon Tadeusz Błaszczyk, *Ze studiów nad senatem rzymskim
w okresie sychytku republiki*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Prace
Wydziału II, nr 58, Łódź 1965, s. 99.

Praca niniejsza poświęcona jest dwu zagadnieniom: kryzysowi senatu w świe-
tle pism Cycerona i Sallustiusza z lat 58—43 p.n.e. oraz zagadnieniu *senatores pe-
darii*. Rozważania swe autor rozpoczyna od nakreślenia politycznego stanowiska
Cycerona¹. Zakładając pewne uproszczenia autor charakteryzuje program politycz-
ny Cycerona jako początkowo wrogi wobec nobilew, później zgodnie z forsowaną
przez niego ideą *concordia ordinum* — kompromisowy. Podstawowym założeniem
programu odbudowy republiki były rządy „solidnych obywateli”, od których Cy-
cero wymagał nie tylko posiadania odpowiedniego majątku, ale i odpowiednich
kwalifikacji moralnych. Projekty reform zmierzały więc w kierunku zachowania
instytucji senatu przy jednocześnie wzmoczonej selekcji moralnej senatorów. Poszcze-

¹ Z obszernej literatury dotyczącej poglądów Cycerona por. E. Costa, *Cicerone giure-
consulto*, Bologna 1927, s. 323—353; M. Gelzer, RE VII, 830—1090; K. Kumaniecki, *Cyceron
i jego współczesni* Warszawa 1959 s. 11—18, 340—353, i passim; I. Bieżuńska-Małowist,
*Les points de vue de Cicéron sur les tâches et les devoirs de l'homme d'état, Acta
sessionis ciceronianae* 1957, Warszawa 1960, s. 37—50; A. Michel, *Rhétorique et philosophie
chez Cicéron*, Paris 1960, s. 665—707 (bibliografia).

gólne postulaty Cyncerona, jakimi zajmuje się autor, dotyczyły: wprowadzenia do senatu „ludzi nowych”, kar za nieusprawiedliwioną nieobecność na posiedzeniach senatu², likwidacji przemówień obstrukcyjnych, przestrzegania kolejności *interrogatio*³ i podniesienia znaczenia uchwał senatu do rangi ustaw⁴. Przy omawianiu projektów reform dotyczących senatu pominięty został wysuwany przez Cyncerona postulat spisywania wydawanych przez senat rozstrzygnięć⁵. Wiele uwagi autor poświęca terminowi *factio* pisząc iż Cyncero z pewnością nie utożsamiał go z pojęciem „oligarchia”⁶.

Analizę poglądów Sallustiusza na sprawę senatu autor rozpoczyna od przedstawienia jego kariery urzędniczej aż po rok 50, kiedy to Sallustiusz został skreślony z listy senatorów. O konieczności przeprowadzenia reform Sallustiusz wypowiada się zdecydowanie w pochodzącym z około 50 roku memoriale do Cezara⁷. Omawiając sprawę senatu Sallustiusz domaga się dla senatorów *...aut libertas aequa omnium, aut sententia obscurior*⁸. Oczywiście pierwsza ewentualność jako burząca stary porządek *interrogatio* była niemożliwa do zrealizowania, pozostawała więc tylko druga — wprowadzenie tajnego głosowania⁹. Zwiększenie liczby senatorów, zdaniem autora memoriału, również miało prowadzić do wzmocnienia pozycji senatu¹⁰.

Na zakończenie części pierwszej niniejszej pracy autor porównując poglądy Cyncerona i Sallustiusza podkreśla zgodność obu autorów co do roli senatu w państwie i konieczności przeprowadzenia istotnych reform.

Druga część pracy poświęcona jest *senatores pedarii*. Teksty źródłowe dotyczące istnienia tej kategorii senatorów pochodzą przeważnie z okresu nieco późniejszego, a informacje w nich zawarte są wręcz ze sobą sprzeczne¹¹. W obszernej literaturze, jaka wokół problemu *senatores pedarii* powstała, autor wyodrębnia trzy grupy poglądów (s. 55—57, 73). Zapoczątkowana przez T. Mommsena i kontynuowana przez F. Hofmanna, W. Reina, I. Bekkera, J. Oko, E. Costa, O. Karłowa, P. Bonfante, A. Bergera teoria głosiła, że *senatores pedarii* byli plebejuszami — *patres conscripti* — pozbawionymi prawa *sententiae dicendae*. L. Lange reprezentował pogląd, że *senatores pedarii* rekrutowali się spośród urzędników sprawujących urzędy *niekurulne*. Pogląd ten podzielali, zdaniem autora: W. Becker¹², F. Walter, B. Monro, W. Zumpt, V. Arangio-Ruiz, A. Guarino, H. F. Jolowicz, F. De Martino. Trzecią grupę tworzą zwolennicy tezy, że *senatores pedarii* nie stanowili odrębnej kategorii senatorów. Nazwą tą, będącą pogardliwym epitetem, określano tych spośród senatorów, którzy z różnych przyczyn nie korzystali z przysługujących im uprawnień. L. Lange fakt ten, zdaniem autora (s. 73), tłumaczył wyczerpaniem się dyskusji, natomiast Puchta i Becker lenistwem i tępotą umysłową senatorów.

Autor recenzowanej pracy przychyliła się do tej ostatniej grupy poglądów

² *De leg.* 3, 11.

³ *De leg.* 3, 11; *De re publ.* 1, 27, 43.

⁴ *De leg.* 3, 28: *...eius decreta rata sunt.*

⁵ *De leg.* 3, 3, 10.

⁶ Por. L. T. Błaszczyk, op. rec., s. 20; *De re publ.* 3, 23: *...cum certi propter divitias aut genus, aut aliquas operas rem publicam tenent, est factio, sed vocantur illi optimates; Ad. Att.* 7, 9, 4. *...non tibi a senatu, sed a te per vim et per factionem datos.*

⁷ L. T. Błaszczyk, op. rec., s. 32; A. Kurfess, *Appendix Sallustiana. Pars prior: C. Sallustii Crispi epistolae ad Caesarem senem de re publica*, Lipsiae 1962.

⁸ Sall., op. cit. 2, 11, 2.

⁹ Tamże, 2, 11, 5: *...confirmari posse senatu puto: si ... per tabellam sententiam ferret.*

¹⁰ Tamże, 2, 11, 5: *in multitudinem et praesidium plus et usus amplior est.*

¹¹ Aulus Gellius, *Noctes Atticae* 3, 18, 1—10; 14, 7, 12—13; Sextus Pompeius Festus P. 210 M.

¹² W. Becker, *Handbuch der römischen Alterthümer*, II, 2, Leipzig 1846, s. 431—434. Wydaje się, że Becker w powyższym opracowaniu nie posuwa się do tak krańcowych wniosków, jakie przypisuje mu autor.

z tym, że bierność polityczną *senatores pedarii* tłumaczy uzależnieniem ekonomicznym poszczególnych senatorów od działających *factiones*. Dodatkowe argumenty dla swej tezy L. T. Błaszczyk znajduje w memoriale Sallustiusza nawiązując do rozważań przeprowadzonych w części pierwszej omawianej pracy¹³. Warto jednak zaznaczyć, że w przytaczanym fragmencie memoriału określenie *senatores pedarii* w ogóle nie występuje. Dla uzasadnienia swych zapatrywań autor przytacza także inne argumenty: *officia amicitiae*, presję moralną, groźbę i przemoc (s. 79, 86, 90). Poza niniejszym opracowaniem znalazło się szereg problemów, których dokładniejsze opracowanie pozwoliłoby lepiej poznać znaczenie formuły *senatores pedarii*. Mam na myśli sprawę głosowania w senacie, a w szczególności wnikliwszą analizę takich terminów jak: *sententiam dicere*, *sententiam ferre*, *sententiam interrogare*, *sententiam perrogare*. Bardzo nieprecyzyjny jest także dokonany przez autora podział istniejących w literaturze poglądów na trzy grupy. Stanowi to poważne uproszczenie, a nawet niekiedy zniekształcenie tez zawartych w cytowanych dziełach zwłaszcza, że większość z cytowanych autorów wyraża jedynie przypuszczenie i zaznacza wątpliwość reprezentowanej tezy. W rezultacie tego sztywnego podziału poglądy Beckera i Langego znalazły się jednocześnie w II i III grupie (s. 56, 57, 73). Zbyt mało uwagi poświęca autor tym fragmentom pism Cycerona, w których formuła *senatores pedarii* występuje *expressis verbis: est enim illud senatus consultum summa pedariorum voluntate, nullius nostrum auctoritate factum*¹⁴; *cum est actum, neque animadversum est, ad quos pertinet, et raptim in eam sententiam pedarii cucurrerunt*¹⁵. Autor nie przytacza wszystkich źródeł dotyczących omawianych zagadnień¹⁶. W niektórych cytowanych źródłach trudno odczytać przypisywaną im przez autora treść. Daje się to zauważyć w tym miejscu, gdzie autor pisze, iż „Cycero formułę prawną *quive in senatu sententiam dixerit* uważał za peryfrazę słowa senator”¹⁷. Ponadto w innym cytowanym fragmencie¹⁸, z którego autor wnioskuje o zabieraniu głosu przez *questorii*, żadnej wzmianki na ten temat nie znajdujemy. Również z innego przytaczanego przez Błaszczyka fragmentu nie wynika bezpośrednio możliwość pominięcia debaty i wydania przez przewodniczącego zarządzenia o głosowaniu *per discessionem*¹⁹. W omawianej pracy nie została uwzględniona w ogóle dostarczona przez Frontinusa informacja: *cui adiutores dati Postumius Sulpicius praetorius et L. Cominius peditarius*²⁰. Dzieło Frontinusa „De aquae ductu Urbis Romae” wedle jego zamierzeń miało stanowić *formula administrationis*²¹, co pozwala domniemywać, że *senatores pedarii* stanowili oficjalną kategorię senatorów.

Powróćmy jednak do podstawowego argumentu, jakim jest fragment memoriału Sallustiusza do Cezara²². Wnioski, jakie wysnuwa z tego fragmentu autor, nie są przekonujące. Sallustiusz nie posługuje się w tym fragmencie w ogóle zwrotem *senatores pedarii* (co przynajmniej autor), poza tym autor memoriału mógł równie dobrze nazwać *stultissimi mortales* tych senatorów, którzy mając pełnię praw senatorskich z powodu nacisku ze strony *factiones* nie zabierali głosu w dyskusji. Twierdzenie o działalności *factiones* wywierających wpływ na poszczegól-

¹³ Por. L. T. Błaszczyk, op. rec., s. 38, 73; Sall. op. cit., 2, 10, 9—11.

¹⁴ Ad Att. 1, 19, 9.

¹⁵ Ad Att. 1, 20, 4.

¹⁶ Por. T. Mommsen, *Römisches Staatsrecht*, III, 2, Tübingen IVe, s. 962, nn.; E. Costa, op. cit., s. 323 n.

¹⁷ Por. L. T. Błaszczyk, op. rec., s. 64; *Pro Cluentio* 54, 148; 57, 156.

¹⁸ Por. L. T. Błaszczyk, op. rec., s. 86; Ad Att. 1, 1, 19.

¹⁹ Por. L. T. Błaszczyk, op. rec., s. 86; *De har. resp.* 28, 60.

²⁰ Frontinus, *De aquae ductu Urbis Romae*, 99.

²¹ Frontinus, *De aquae ductu Urbis Romae*, wyd. C. Kunderewicz, Warszawa 1961, s. 4.

²² Sall., op. cit., 2, 10, 9—11.

nych senatorów jest w pełni udowodnione i wynika także z innego przeoczonego przez autora źródła, jakim jest fragment listu Cycerona: *Tenuisti provinciam per annos decem non tibi a senatu, sed a te per vim et per factionem datos*²³. Fragment ten pozwala również dokładniej ustalić znaczenie terminu *factio*.

Problem *senatores peditarii* z powodu fragmentaryczności i sprzeczności źródeł jest bardzo trudny. Pogląd L. T. Błaszczyka jest nową próbą rozwiązania tego skomplikowanego problemu.

Roman Buksiński

Jean Duvernoy, René Nelli, Fernand Niel, Déodat Roché,
Les Cathares, Ed. de Delphes, Paris (1965), s. 461.

Książka jest wynikiem współpracy czterech wybitnych specjalistów w dziedzinie badań nad dziejami herezji katarów. Każdy z nich ma bogaty dorobek, nie ograniczający się zresztą do prac ściśle „herezjologicznych”, lecz obejmujący szerszy krąg historii cywilizacji południa Francji. Nie szukajmy w omawianej książce rewelacji w postaci dotychczas nie znanych materiałów bądź hipotez nigdy jeszcze nie wypowiedzianych. Autorzy przedstawili w niej fragmenty swego wieloletniego dorobku, a poruszone tu zagadnienia omawiali już poprzednio w różnych publikacjach. Omawiany zbiór trudno byłoby nazwać książką o herezji; mówią o niej przede wszystkim teksty. Rozprawy autorów, poza jednym może wyjątkiem (D. Roché), zajmują się problemami nie dotyczącymi bezpośrednio samej doktryny¹. Nie znajdziemy tu systematycznego wykładu historii albigensów, lecz kilka wybranych zagadnień z dziejów kataryzmu. Pod względem objętościowym przeważają nad monografiami teksty wybrane i przygotowane przez wydawnictwo. Zasługują one na oddzielne omówienie. Tu zaznaczymy tylko, że wykorzystano imponującą ilość materiału, znakomicie powiązanego z treścią poszczególnych szkiców.

Mimo, że „*Les Cathares*” jest książką przeznaczoną dla szerszego ogółu czytelników, autorzy nie roszczą pretensji do pouczania czytelnika i podawania mu rzeczy „pewnych”. Przeciwnie, większość rozpraw pisana jest w sposób pobudzający do dyskusji i to jest niewątpliwym walorem publikacji. Inna sprawa, że znalazło się w niej wiele tez aż nazbyt dyskusyjnych i mało przekonywujących. Odnosi się to przede wszystkim do opracowań F. Niela. W swym pierwszym szkicu wybrał on jako przedmiot rozważań jeden z najbardziej dramatycznych epizodów krucjaty przeciw albigensom — zdobycie miasta i rzeź mieszkańców Beziers w 1209 r. (*Le sac de Béziers*, s. 39—66). Znane słowa legata papieskiego, Arnould-Amalric: „zabijajcie wszystkich, Bóg rozpozna swoich”, wypowiedziane do przywódców wojsk krzyżowych w momencie poprzedzającym oblężenie miasta, tyle razy roztrząsane przez historyków powątpiewających w ich autentyczność, stanowią centralny punkt rozważań autora artykułu. F. Niel nie narzuca swego przekonania o autentyczności słów, które jeśli rzeczywiście zostały wypowiedziane, stały się usankcjonowaniem masowego mordu. Przyznaje, że świadectwo XVI-wiecznego kronikarza, Cezarego Heisterbacha, w żadnym wcześniejszym źródle nie potwierdzone, nie stanowi wiarogodnego dowodu. Można więc rozważać jedynie możliwość ich autentyczności. W rezultacie przytoczone przez autora argumenty, że Arnould reprezentował mentalność człowieka fanatycznego, prymitywnego i bezwzględne i że według wszelkich danych rzeczywiście zabito wszystkich mieszkańców Béziers, mogą jedynie przysporzyć nowych elementów do dyskusji,

²³ *Ad Att.* 7, 9, 4.

¹ Zagadnieniu doktryny heretyckiej katarów sporo miejsca poświęca ostatnio praca: Ch. Thouzellier, *Catharisme et valdésisme en Languedoc à la fin du XIIe et au début du XIIIe siècle. Politique pontificale — Controverses*, Paris 1966.